

Przez ostatnie dwa lata wszyscy byliśmy świadkami tego, czym w rzeczywistości dla obozu rządzącego jest prawo i sprawiedliwość. Doskonale obrazują to: ułaskawianie partyjnych kolegów przez prezydenta RP, uniemożliwienie objęcia stanowisk legalnie wybranym sędziom Trybunału Konstytucyjnego, nierespektowanie orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, naruszanie zasad praworządności, przyzwolenie na propagowanie antysemickich, ksenofobicznych i nacjonalistycznych haseł. To tylko kilka przykładów na to, czym jest prawo dla Prawa i Sprawiedliwości.

Dziś jednak minister Ziobro postanowił pokazać, jak sprawnie potrafi zadziałać prokuratura. O godzinie 6 rano doszło do zatrzymania znanego opozycjonisty Władysława Frasyniuka. Człowieka, który dla milionów ludzi w Polsce jest symbolem walki o wolność. Skuty w kajdanki Władysław Frasyniuk został dowiezony do prokuratury na przesłuchanie, na które sam się nie stawił. Nie stawił się, ponieważ postanowił zaprotestować przeciwko politycznym działaniom władzy stawiającej się ponad prawem i wykorzystującej aparat państwa do swoich prywatnych partykularnych interesów i potrzeb, kosztem wszystkich Polek i Polaków.

Jedną z odpowiedzi na takie działania władzy, jaką może podjąć każdy obywatel, jest akt nieposłuszeństwa obywatelskiego. Akt wymierzony wobec działań władzy chowającej się za kordonami policji i metalowymi ogrodzeniami. Z tej możliwości skorzystał Władysław Frasyniuk.

My członkowie społeczeństwa obywatelskiego protestowaliśmy, protestujemy i będziemy protestować. Będziemy bronić praw, które przynależą nam bezpośrednio z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Tym prawem jest wolność zgromadzeń, wolność zrzeszania się oraz przestrzegana w każdym rozwiniętym kraju zasada demokratycznego państwa prawnego. Nieposłuszeństwo obywatelskie to broń społeczeństwa obywatelskiego. Nie damy się zastraszyć i nie ugniemy się pod presją władzy.

To my stoimy dziś po stronie wartości, Konstytucji i praworządności. PiS te wartości depcze, by realizować własne interesy polityczne.

Szanujemy decyzję legendy solidarności Władysława Frasyniuka. Będziemy również wspierać go w jego walce i z uwagą śledzić ewentualny proces przed sądem, wierząc nadal głęboko w niezależność i niezawisłość sądów. To są właśnie te wartości, które są nam bliskie. Wartości o które walczy Władysław Frasyniuk i Komitet Obrony Demokracji - od pierwszego protestu pod Trybunałem Konstytucyjnym w grudniu 2015 roku.

#WolnośćRównośćSolidarność  
#NieZastraszycieNas

Komitet Obrony Demokracji